



MAGAZYN SAMORZĄDÓW  
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO



Nr 119 październik — grudzień 2013 r.

ISSN 1508 - 4558 nakład 6.000 egz

Bank BGZ  
Dobrze służy ludziom

Zdrowych, spokojnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz szczęśliwego  
Nowego Roku 2014  
życzy Redakcja

Dr Izabela Lewandowska

z cyklu: Dziedzictwo kulturowe

Co zawdzięczamy biskupom warmińskim? – cz. 7

## U schyłku Pierwszej Rzeczypospolitej



**Ignacy Krasicki,**  
– bp warm. 1766-1795

24 grudnia 1766 r. Ignacy Krasicki został wprowadzony do katedry fromborskiej i został władcą biskupstwa warmińskiego. Do Lidzbarka Warmińskiego zjechał dopiero w maju następnego roku. Granicę między Warmią a Prusami Książęcymi od strony Warszawy przekraczał nieopodal wsi Butryny, gdzie dzisiaj stoją symboliczne Wro-

ta Warmii i co roku na alei biskupów odbywa się uroczysty wjazd biskupa do diecezji.

Ignacy Krasicki dwadzieścia osiem lat zarządzał biskupstwem warmińskim, tu spędził połowę swojego życia, napisał większość swoich dzieł, wiele zrobił dla Warmii. W podręcznikach szkolnych przedstawia się go przede wszystkim jako poetę, senatora Rzeczypospolitej, przyjaciela króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, bywalca na jego obiadach czwartkowych, wykształconego i oświeconego. Niekiedy podaje się, że był biskupem warmińskim. Niestety uczniowie zapytani o zasługi biskupa dla Warmii niewiele mogą powiedzieć. Wymieńmy je zatem w największym skrócie.

Jedną z powinności biskupa była wizytacja diecezji. Krasicki przeprowadził dwie generalne wizytacje. Pierwsza w latach 1775-1779 obejmowała świątynie dekanatu jeziorańskiego, reszelskiego, lidzbarskiego, fromborskiego, orneckiego i olsztyńskiego. Ponadto odwiedzał kościoły w Tolkmicku, Piękninie, Biskupcu, Ramsowie, Klebarku Wielkim, Lamkowie, Sątupach i parafie całej południowej Warmii. Druga generalna wizytacja odbyła się dziesięć lat później w latach 1790-1792. Podczas wizytacji odprawiał nabożeństwa, głosił kazania, bierzmował (np. w Jezioranach aż 1532 osoby, niektóre przybywały nawet z sąsiednich protestanckich Prus), kontrolował księgi parafialne, w których zapisywano chrzty, śluby, zgony, dawał zalecenia poprawy, które zapisywał na różnych kościelnych dokumentach (można je dziś odczytywać, gdyż są przechowywane w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej).

Innym ważnym zajęciem biskupa były konsekracje nowych lub odbudowanych kościołów, a także kaplic, ołtarzy i dzwonów.

W dokumentach zapisano, iż konsekrował kościół w Międzylesiu, Grzędzie, Biszyńku, Tuławkach, Barczewku, Ignalinie, Tłokowie, Lidzbarku Warmińskim pw. św. Krzyża oraz kaplice w parafii Wilczkowo i Czarny Kierz.

Biskup oprócz władzy duchownej sprawował też rządy świeckie (do 1772 r., kiedy to po pierwszym rozbiore Polski władzę w diecezji przejęło państwo pruskie). Od samego początku próbował wprowadzać ordynację krajową uchwaloną jeszcze przez swego poprzednika, która zapowiadała reformy w rolnictwie, handlu i gospodarce. Krasicki preferował zamianę pańszczyzny na czynsz zmuszając ludzi luźnych do podjęcia pracy. Wydał edykt zakazujący sprowadzania gorzałki i piwa na rynek warmiński. Podjął walkę o jakość wyrobów

linianych, przędzy i nici – eksportowego towaru Warmii, dążąc do ich najwyższej jakości. Nakazał zorganizowanie na Warmii poczty, która rozpoczęła swą działalność w 1768 r. Dla Warmiaków była bezpłatna, płacono tylko za listy wysyłane poza granice dominium, całość była utrzymywana z dochodów biskupa.

Po zabiorze Warmii Krasicki przestał zarządzać biskupstwem, został otoczony kordonem ziem pruskich, a król pruski Fryderyk II zakazał mu kontaktować się z Warszawą. Tym samym biskup Krasicki na wiele lat został „zamknięty” na Warmii i pozostała mu jedynie troska o swą lidzbarską rezydencję, pisanie bajek, gromadzenie dzieł sztuki i cennych ksiązek, odwiedziny u przyjaciela Lehndorffa w Sztynorcie. W liście z 1788 r. tak pisał do niego: „Książę Dessau obsypał mnie dobrodziejstwami. Przesłał mi świeżo 120 rozmaitych drzew, roślin, egzotycznych krzewów oraz mnóstwo kwiatów”. Wszystko to Krasicki sadził w założonym przez siebie ogrodzie i parku, zbudował nawet oranżerię i cieplarnię, gdzie uprawiał

pomarańcze, szparagi, sliwki, wiśnie, którymi zajądano się nawet w styczniu.

Biskup Krasicki był prawdziwym kolekcjonerem sztuki i bibliofilem. Mimo zaciągniętych i nie spłaconych długów wciąż kupował nowe egzemplarze dóbr kultury do swoich zbiorów. W zamku wydzielił pomieszczenia na bibliotekę (w trzech salach), galerię 412 obrazów i szychy, kaplicę. Zgromadził również kolekcję numizmatów i odcisków pieczęci, blisko 100 rzeźb, 34 tysiące rycin i rysunków. W ciągu całego życia zgromadził około 7 tysięcy woluminów dzieł różnych, m.in. książki religijne, historyczne, geograficzne, filozoficzne, prawnicze, medyczne, wojskowe, a także z zakresu ogrodnictwa, zarówno polskie, jak i zagraniczne – np. Woltera, Diderota, Rousseau, Kartezjusza, Platona, Horacego, Seneki, Cycerona, Owidiusza. Na lato często przenosił się do rezydencji w Smolajnach, którą otaczał park w stylu angielskim, sadzawki, sad, a wśród drzew stał domek myśliwski.

Do dzieł napisanych w Lidzbarcu zaliczamy: *Myszeidę*, *Mikołaja Doświadczyńskiego przypaaki*, *Pan Podstoli*, *Bajki i przypowieści*, *Satyry*, *Zbiór potrzebniejszych wiadomości* (forma encyklopedii), *Monachomachię* i *Antymonachomachię* i inne. Pałac w Smolajnach, lidzbarska oranżeria i zamek, a ostatnio także „Hotel Krasicki” w Lidzbarcu przypominają nam biskupa i jego długie i burliwe urzędowanie na Warmii. Oby takich przypomnień było jak najwięcej.



Zamek biskupi  
w Lidzbarcu Warmińskim



Oranżeria Krasickiego  
w Szymbarku Warmińskim



Jedną z zachowanych rzeźb  
w podziemiach zamku lidzbarskiego